

Panie, który jesteś – Michał Bajor

Panie, który patrzysz na mnie, okiem księżyca
Panie który na mnie patrzysz, przez słońce
Panie który jesteś i śmiercią i życiem,
Gwiazdy, to twe łzy błyszczące
Panie, który wiatrem dachy zdzierasza nam z głowy,
Który masz we władzy, morskich fal siłę
Panie który w rękach masz ogień pożogi
Tyle razy, tyle razy Cię prosiłem
Daj mi, jeszcze odpocząć, na ziemi
Nim zobaczę światełko jasne
Nim przed tobą, znajdę się niemy
Kładąc, na wadze, czyny własne
Daj mi tutaj raju spróbować
Muszę wiedzieć czy mi smakuje ten okruch szczęścia
Jakie słowa, i jakie gesty Cię przekonują
Panie, który wiesz życie, drogą pokrętną
Panie który oczy manisz pozorem
Staram się świat czytać jak księgę najświętszą
A cierpliwość, jest mi wzorem
Swoje życie w trudzie jak wszyscy chcę przeżyć
Aż się nie zatrzyma serce styране
Ale nawet kiedy do ziemi się przygnę
Nadal prosić, nadal prosić nie przestanę
Daj mi, jeszcze odpocząć, na ziemi
Nim zobaczę światełko w mroku
Zanim dojdę, do Twojej sieni
Zanim, będę miał, wieczny spokój
Daj mi tutaj raju spróbować
Na tej ziemi co jęczy w znoju
Raju chwilę, a potem mnie prowadź
Do Twoich niebieskich pokojów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

